

**Andrzej Margasiński „Rodzina alkoholowa z uzależnionym w leczeniu”,  
Wydawnictwo Impuls, Kraków 2011, 302 strony (Family of an alcoholic  
in treatment)**

Dobrze, że ukazuje się książka o tzw. rodzinie alkoholowej. Dobrze, bo o ile na temat uzależnienia od alkoholu jest bardzo dużo badań, różnych koncepcji terapeutycznych, publikacji, o tyle rodzina, w której ktoś cierpi z powodu picia jednego z jej członków, pozostaje trochę na obrzeżu zainteresowań badaczy i klinicystów.

Od dawna wiadomo, że osoba uzależniona może – mniej lub bardziej skutecznie – wpływać na życie innych osób i bardzo je zaburzać. Wiemy już, że uzależnienie jest chorobą całej rodziny, a ponieważ szacuje się, że w Polsce jest ok. 600–800 tysięcy osób uzależnionych od alkoholu i drugie tyle pijących w sposób szkodliwy, łatwo sobie wyobrazić, że ich picie może być problemem dla 2–3 milionów osób (żon, dzieci, matek, ojców, rodzeństwa, mężów kobiet uzależnionych od alkoholu i innych bliskich z rodzinnego kręgu).

Podane przeze mnie dane są szacunkowe i nieoparte na statystykach – nie znalazłem np. informacji, ile tzw. osób współuzależnionych w związku z różnymi emocjonalnymi i psychicznymi zaburzeniami podejmowało leczenie w placówkach leczniczych w Polsce (poradniach specjalistycznych odwykowych i psychiatrycznych, ośrodkach leczenia nerwic, poradniach podstawowej opieki zdrowotnej). Na pewno człowiek uzależniony od alkoholu łatwiej trafi na dobry program terapeutyczny w poradniach, ośrodkach stacjonarnych, niż ktoś z jego rodziny ze swoimi problemami do placówki specjalistycznej. Czy ktoś może zna jakiś stacjonarny ośrodek terapeutyczny – powiedzmy – z 6-tygodniowym programem terapii dla współuzależnionych z zaburzeniami nerwicowymi?

W świetle powyższych uwag z dużą satysfakcją i zadowoleniem trzeba przyjąć wydaną właśnie książkę doświadczonego psychologa Andrzeja Margasińskiego, która poszerza naszą wiedzę o rodzinie alkoholowej.

Książka składa się z 10 rozdziałów dotyczących wybranych przez autora obszarów zainteresowania rodziną alkoholową zawierających: wprowadzenie w etiologię uzależnienia alkoholowego, założenia teorii systemów, opis rodziny alkoholowej w modelu Steinglassa i opis modelu ról rodzinnych, rozdziały o współuzależnieniu i syndromie Dorosłych Dzieci Alkoholików (DDA) oraz krótki rozdział o specyfice leczenia odwykowego. Autor koncentruje się na obszernym opisie metodologii badań własnych (34 strony) i równie obszernie je omawia, kończąc rozdziałem opisującym charakterystykę rodzin alkoholowych przed i po rozpoczęciu leczenia.

Bardzo interesujące, mam nadzieję, że również inspirujące dla psychoterapeutów uzależnienia i współuzależnienia, jest pokazanie przez Margasińskiego podejścia do rodziny, opartego na teorii systemowej. Słusznie autor książki wskazuje na deficyt ofert terapeutycznych dla rodziny alkoholowej jako całości, brakuje „spojrzenia na rodzinę alkoholową jako na dynamiczną całość, podlegającą określonym zmianom i ewolucji.” Podstawowym zadaniem, jakie sobie autor postawił, jest właśnie opis rodziny alkoholowej w ujęciu Petera Steinglassa. Ciekawa to koncepcja, może choćby dlatego, że nie jest powszechnie znana w środowisku psychoterapeutów uzależnienia; 32 strony opisu rodziny alkoholowej w modelu Steinglassa czyta się z dużym zainteresowaniem. I pożytkiem, jak sądzę, nie tylko poznawczym, ale i klinicznym. Na pewno do wykorzystania w myśleniu o strategii psychoterapeutycznej w pracy z rodziną, w której od alkoholu uzależniony jest ojciec. Podstawowa hipoteza Margasińskiego zakłada bowiem, że „w wyniku podjęcia terapii przez uzależnionego ojca dochodzi do zmian w całym systemie rodzinnym.”

Ale wróćmy do wcześniejszych rozdziałów książki. W części „O modelach ról rodzinnych” autor porządkuje i przypomina znane od lat koncepcje C. Blacka, S. Wegscheider-Cruse’a i U. Lambrou. Napisane jest to tak, jak w porządnym podręczniku akademickim – jasno, przejrzysto, konkretnie i na temat.

Bardzo interesujące są dwa kolejne rozdziały. W pierwszym, współuzależnienie przedstawiono z pozycji doświadczeń terapeutycznych poprzez przegląd koncepcji, stanowisk w sprawie jego diagnozowania; szeroko uwzględniona jest literatura przedmiotu i zarysowane kierunki dalszych rozważań klinicznych. A to, co odpowiada moim doświadczeniom klinicznym i praktyce psychoterapeutycznej, to znaczenie diagnozy osobowości takich osób i spojrzenie na relacje w rodzinie z perspektywy mechanizmów homeostatycznych.

W następnym rozdziale omówiono genezę syndromu DDA, funkcjonowanie dzieci w systemie rodziny alkoholowej oraz psychopatologiczne konsekwencje życia w rodzinie z problemem uzależnienia. Autorowi z dużym powodzeniem udało się przedstawić ważniejsze problemy diagnostyczne, charakterystyczne dla omawianego syndromu, jego etiologii i diagnozy. Pojawia się tu dużo pytań badawczych, zachęcających do uważnych poszukiwań odpowiedzi, potrzebnych nie tylko do coraz głębszego wnikania w teorię, ale przede wszystkim wspierających skuteczność terapii zaburzeń emocjonalnych DDA.

Rozdział o specyfice leczenia odwykowego jest tylko wybiórczym i krótkim opisem ruchu AA, modelu Minnesota i modelu integracyjnej terapii uzależnień J. Mellibrudy, po czym autor koncentruje się już na merytorycznym przedstawieniu swoich badań. Wcześniej napisałem o podstawowej hipotezie pracy, przypomnę: w wyniku terapii uzależnionego ojca dochodzi do zmian w całym systemie rodzinnym. Margasiński stawia jeszcze różne szczegółowe hipotezy z uwzględnieniem takich zmiennych, jak zrównoważona spójność, zrównoważona elastyczność, splątanie, niezwiązanie, sztywność, chaotyczność, poziom zadowolenia z życia rodzinnego, jakość efektywnej komunikacji, obraz siebie, wzajemna waloryzacja i dewaloryzacja, emocjonalność, jakość relacji w badanych systemach. Warto przeczytać rozdział

o metodologii badań ze względu na mnogość szczegółowych opisów narzędzi badawczych, choć lektura tej części książki do lekkich nie należy.

Na koniec, moim zdaniem, najciekawsza część – wyniki badań i podsumowanie. Bardzo wnikliwie autor prezentuje wyniki badań w poszczególnych obszarach, obrazując je w 39 tabelach. Poznajemy badane rodziny poprzez wiele zmiennych, przed rozpoczęciem leczenia i po jego rozpoczęciu, ciekawe są rezultaty metod projekcyjnych, „rysunek rodziny”, obraz rodziny w rysunkach mężów, żon, córek i synów badanych.

Po kolei opisuje autor główne cechy uzależnionych ojców, charakterystykę żon, sytuację dzieci, poziomy spójności i elastyczności badanych rodzin oraz jakość komunikacji i zadowolenia z życia rodzinnego w badanych systemach.

Projekt badawczy Margasińskiego przyniósł jednoznaczny wniosek: „Konsekwencje podjętego jednostkowego leczenia przenoszą się na cały system rodzinny. Pomimo iż tylko jedna osoba – uzależniony ojciec – był objęty psychoterapią, zmiany obejmują cały system rodzinny. Nie istnieje wiele badań, które empirycznie potwierdzałyby tę hipotezę, skądinąd jedną z podstawowych dla teorii systemowej. Można w tym upatrywać istotnej wartości zrealizowanego projektu badawczego.”

Wyniki badań Margasińskiego, co mnie szczególnie interesuje, dadzą się wykorzystać w praktyce psychoterapeutycznej. Nie tylko ważne jest bowiem diagnozowanie uzależnienia, współuzależnienia i DDA, ale wykorzystanie tych wyników badań do kreowania terapii całej rodziny. Można się spodziewać, że efektywność takiej terapii systemowej i jej trwałość będzie znacznie lepsza.

*Adam Kłodecki*  
Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie